Narodzenie Jezusa

„Dziś się wam narodził Zbawiciel, który jest Chrystus Pan, w mieście Dawidowym” – Łuk. 2:11.

Fakt, że Chrystus Pan egzystował wcześniej, zanim stał się człowiekiem jest jasno przedstawiony w Piśmie Świętym (zobacz – Jan 17:15; 2 Kor. 8:9; Jan 1:1-3,10; Efezj. 3:9; Kol. 1:15-17; Żyd. 1:2; Obj. 4:11).

Ta przemiana, jak wszystkie cuda, będąca poza ludzkim zrozumieniem, nastąpiła dlatego w cudowny sposób, że żadne prawo naturalne nie mogłoby tu wykonać zamierzenia Bożego. Nauka o Boskim planie zbawienia przemawia do umysłu myślącego człowieka. Plan ten wymagał, by Syn Boży stał się ciałem, aby mógł to ciało, czyli człowieczeństwo oddać za życie świata; by, jak przez człowieka (Adama) przyszła śmierć, tak przez człowieka (Chrystusa Jezusa) mogło nastąpić powstanie z umarłych (Jan 1:14; 6:51; 1 Kor. 15:21).

Innymi słowy, Pan został przemieniony z istoty o naturze duchowej w istotę o naturze ludzkiej, aby oddając swoje życie za życie świata mógł dać zupełnie równoważną cenę – okup za to, co było utracone.

Z konieczności musimy tu ominąć wiele ciekawych punktów mających związek z narodzeniem Jezusa, np. proroctwa przepowiadające Jego przyjście (1 Mojż. 3:15; 22:18; 49:10; 2 Sam. 7:12-16; Izaj. 9:6-7; 11:1-9; Dan. 9:24 i wiele innych), zwiastowanie Jego narodzenia (Łuk. 1 rozdz.), datę Jego narodzenia (II tom Wykł. Pisma Św.), Jego pochodzenie z linii Dawida i Abrahama, Jego Boskie pochodzenie jako jednorodzonego Syna Bożego, a na koniec – stan świata podczas Jego narodzin. Te sprawy każdy może sam przeanalizować. My zwrócimy tylko uwagę na ostatni punkt tj. stan świata w czasie narodzin Jezusa, gdyż mamy tu wyraźny dowód, że Pan Bóg przygotował sprawy tego świata tak, by wypełniło się to, co On zamierzył w Swoim planie. Zauważmy więc, że:

1) Świat w owym czasie zażywał pokoju. Państwo Rzymskie podbiło cały ówczesny świat i wszyscy ludzie mniej lub więcej wyczekiwali Mesjasza (Łuk. 3:15) według przepowiedni proroków narodu żydowskiego, których słowa znane były na całym świecie. Dlatego też nagłe zwiastowanie Jego urodzin zwróciło uwagę, a to nie byłoby możliwe, gdyby nie panował pokój.

2) Język grecki był wówczas w powszechnym użyciu zarówno wśród uczonych, jak i jako doskonałe narzędzie do ogólnego porozumiewania się między ludźmi. W ten sposób wszystko było gotowe, aby we właściwym czasie język ten mógł być dobrym narzędziem do głoszenia Ewangelii.

3) Pisma Starego Testamentu pisane w języku hebrajskim były przetłumaczone na język grecki już trzysta lat przed narodzeniem Chrystusa. Przekład ten nazywa się Septuaginta. Żydzi, będąc rozproszeni między wszystkimi narodami, starali się zaznajamiać je z naukami Starego Testamentu, a szczególnie z proroctwami odnoszącymi się do przyjścia ich króla – Mesjasza.

4) Był to także czas rozwoju umysłowego, w którym ludzie interesowali się różnymi ważnymi sprawami.

Tak więc okoliczności bardzo sprzyjały ogłoszeniu tego nadzwyczajnego wydarzenia, to jest przyjścia Zbawiciela świata. Nastała *„zupełność czasów”,* a pod kierownictwem Opatrzności warunki zupełnie dojrzały.

Godny uwagi jest fakt, że zwiastowanie urodzin Zbawiciela nie zostało skierowane do świata, za który przyszedł On oddać życie, ani do Izraela – wybranego narodu Bożego, ani nawet nie do wszystkich takich, jak Symeon czy Anna, którzy przez długi czas wyglądali nadziei narodu izraelskiego. To zwiastowanie zostało skierowane do gromadki pasterzy pilnujących w nocy swej trzody. Wielka ta prawda miała być przyjęta wiarą, a posłana przez małoznaczące ludzkie narzędzia. Takie było zamierzenie Boże. Ktokolwiek wzgardził tym narzędziem, okazał się niegodnym wesołej nowiny.

Naukę dzisiejszych teologów trudno jest pogodzić z tym ówczesnym zwiastowaniem. Ich nauka głosi niemal zupełnie przeciwną nowinę, a mianowicie wieczne męki dla prawie wszyskich ludzi, bo wszystkim nie dostaje chwały Bożej i mało jest takich, którzy mogliby mieć nadzieję zbawienia.

Anioł zaś zwiastował *„radość wielką, która będzie wszystkiemu ludowi; iż się wam narodził Zbawiciel, który jest Chrystus Pan w mieście Dawidowym”*.

Poselstwo, które przyniósł anioł zawierało w sobie odkupienie, naprawienie wszystkich rzeczy i żywot wieczny dla wszystkich, którzy przyjmą postawione warunki – to jest wiarę w Jezusa Chrystusa, jako Odkupiciela, oraz zrobią co w ich mocy w kierunku poprawy życia, czyli odstąpią od wszelkiego grzechu i nieprawości a będą zdążać do sprawiedliwości. Chrystus narodził się po to, by stać się Zbawicielem przez ofiarowanie swego życia za świat, jako okup. Ta wspaniała wiadomość – ten prawdziwy cud Boskiej dobroci i miłosierdzia dla upadłych i skazanych na śmierć ludzi –

została przyjęta chłodno i obojętnie. Napisane jest, że przyszedł do swojego ludu (Żydów) ale Go swoi nie przyjęli, chociaż byli powiadomieni o fakcie i ważności sprawy. Nie okazali jednak wiary ani zainteresowania.

To czego nie docenili ludzie, doceniły zastępy aniołów. Ludzie nie docenią tego wcześniej nim ich wzrok i słuch nie zostaną naprawione, gdy usłyszą wołanie: *„Chwała na wysokościach Bogu, a na ziemi pokój, w ludziach dobre upodobanie”*.

Ludzie nie bedą mogli zrozumieć i docenić ważności tego zagadnienia dopóki Chrystus w Swoim Tysiącletnim Królestwie nie podniesie ich z upadku, degradacji i grzechu, i nie przyprowadzi ich stopniowo do doskonałości.

Watch Tower 1894-222-1673/S-1941-12-184/.

Watch Tower
R-1673 (1894 r.)
„Straż”